

Sygn. akt I Ca 386/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Kuta (spr.)

Sędziowie: SO Aleksandra Ratkowska

SO Teresa Zawistowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiowska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. M.

przeciwko W. T.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 7 października 2014 r. sygn. akt I C 1447/14

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 386/14

UZASADNIENIE

W. M. domagał się zasądzenia od W. T. kwoty 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że z pozwanym łączyła go umowa o roboty budowlane z dnia 19 października 2011 roku. Z uwagi na liczne usterki robót obejmujących parter budynku mieszkalnego jednorodzinnego położonego w E. przy ul. (...) domagał się „rekompensaty za ich naprawienie”. Złą jakość prac potwierdzać miała zlecona przez powoda opinia techniczna wykonana we wrześniu 2012 roku przez mgr inż. E. S. .

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując żądanie pozwu zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Wskazał, iż przywołana w pozwie umowa nie dotyczy wykonania parteru budynku mieszkalnego. Przeczył twierdzeniom pozwu i przedłożonej przez powoda opinii technicznej, co do złej jakości wykonanych przez niego robót budowlanych parteru budynku ul. (...) w E. - kwestionując wartość dowodową tejże opinii. Wskazał, że W. M. nie przedstawił sposobu wyliczenia dochodzonej kwoty co uniemożliwia wypowiedzenia się w tej kwestii.

W toku rozprawy z dnia 30 września 2014 roku powód wyjaśnił, że w rzeczywistości umowa z dnia 19 października 2011 roku na wykonanie stanu zerowego budynku została przez pozwanego wykonana należycie, a podstawą dochodzonego w sprawie roszczenia jest kolejna zawarta przez strony umowa, obejmująca parter i piętro budynku.

Wyrokiem z dnia 7 października 2014 roku Sąd Rejonowy w Elblągu powództwo oddalił.

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń i wynikających z nich wniosków:

W dniu 19 października 2011 roku D. M. i W. M. zawarli z W. T. umowę o wykonanie robót budowlanych. Pozwany w umowie tej zobowiązał się do wykonania i oddania zamawiającym robót budowlanych stanu zerowego budynku położonego przy ul. (...) w E.. Pozwany wywiązał się z tej umowy, a powód nie miał w tym zakresie zastrzeżeń. W 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o roboty budowlane, w której pozwany zobowiązał się do wybudowania w E. przy ul. (...) w E. ścian parteru budynku i I piętra oraz stropu nad parterem na istniejącej ławie betonowej. Powód miał zastrzeżenia, co do jakości prac wykonanych przez pozwanego i z tego tytułu zażądał od pozwanego „rekompensaty” w kwocie 20.000 zł.

Sąd pierwszej instancji założył, że powód dochodził roszczenia z tytułu nienależytego wykonania umowy o roboty budowlane. Dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd Rejonowy podkreślił, że żądanie pozwu kwestionowane było zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Pozwany przeczył by prace, które wykonał zrealizowane zostały nienależycie oraz kwestionował wiarygodność załączonej do pozwu opinii technicznej. Był to jedynie dokument prywatny. W sprawie wymagane były wiadomości specjalne, a ciężar dowodu spoczywał na powodzie, który w tej kwestii nie wykazał inicjatywy, a w rezultacie nie udowodnił zasadności dochodzonego roszczenia. W braku wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego za nieistotne dla rozstrzygnięcia uznano wniosek o przesłuchanie świadków, również świadek E. S..

W apelacji W. M. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając:

1) naruszenie art. 232 k.p.c. w związku z art. 227 k.c., polegające na:

- niewykorzystaniu przysługującej Sądowi inicjatywy dowodowej przez niewydanie postanowienia w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, a w konsekwencji na wydaniu orzeczenia pomimo nierozpoznania istoty sprawy;

- oddalenie wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka E. S. na okoliczność oceny jakości wykonanych prac budowlanych przez pozwanego oraz wysokości kosztów, jakie zmuszony był ponieść powód na dokonanie poprawek w związku z nienależytym wykonaniem umowy przez pozwanego.

2) mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że powód nie wykazał żądania zarówno co do zasady, jak i co do wysokości z powodu zakwestionowania przez pozwanego opinii technicznej E. S..

W. M. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że jeszcze przed wszczęciem postępowania zlecił specjalście z zakresu budownictwa - E. S. sporządzenie opinii technicznej dotyczącej budowy położonej w E. przy ul. (...). Opinia ta, sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednie kompetencje, potwierdzała tezy zawarte w pozwie. Zdaniem pozwanego zakwestionowanie tej opinii przez pozwanego skutkowało przerzuceniem na niego ciężaru dowodu. Powód przyznał, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy wymagało wiadomości specjalnych. Wobec braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej strony przeprowadzenie przez sąd z urzędu takiego dowodu było jedynym

sposobem przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy , podważającego funkcję procesu . Skarżący , powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 16 lipca 2014 roku w sprawie II PK (...)) wskazał , że nawet reprezentowanie strony przez profesjonalnego pełnomocnika nie powinno zwalniać sądu z dążenia do prawidłowego wyjaśnienia sprawy . Wskazał dalej apelant , że pozwany podczas rozprawy z dnia 30 września 2014 roku uznał swoją odpowiedzialność , zgadzając się na zawarcie ugody i proponując odszkodowanie w wysokości 1.000 zł . Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka mgr inż. E. S. - specjalisty z zakresu budownictwa , którego zeznania mogły być kluczowe dla wyjaśnienia sprawy . Pomogłyby ocenić jakość wykonanych przez pozwanego prac oraz wysokość kosztów , jakie zmuszony był ponieść powód na dokonanie poprawek tytułem nienależytego wykonania umowy przez pozwanego .

Sąd Okręgowy w Elblągu ustalił i zważył , co następuje :

Apelacja W. M. nie zasługiwała na uwzględnienie .

Sąd odwoławczy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji . Ograniczają się one zresztą do okoliczności bezspornych , to jest zawarcia przez strony dwóch umów o roboty budowlane , z których pierwsza wykonana została bez zastrzeżeń , a w trakcie realizacji drugiej , obejmującej wykonanie parteru i pierwszego piętra budynku mieszkalnego , powód miał zastrzeżenia do jakości robót . Ustalenia te można najwyżej uzupełnić o wskazanie , że zastrzeżenia te , wyrażające się żądaniem zapłaty przez pozwanego kwoty 20.000 zł , nie znajdowały podstawy faktycznej . Wniosek taki wynikał z rozważań Sądu pierwszej instancji i był konsekwencją tezy o nieudowodnieniu roszczenia . Jego wykazanie wymagało bowiem wiadomości specjalnych , a wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego powód nie złożył . To ogólnie trafne stwierdzenie jest jednak wtórne względem pierwszoplanowego zagadnienia jakim jest nieprzedstawienie przez W. M. okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie zapłaty kwoty 20.000 zł .

Zarzuty apelacji koncentrują się w zasadzie tylko na naruszeniu art. 232 zdanie drugie k.p.c. - sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę . Sąd pierwszej instancji uchybić miał procedurze nie dopuszczając z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa . A. zarzucał także z osobna bezpodstawne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka E. S. , ale w rzeczywistości i ten zarzut mieści się w granicach wyżej opisanych . Dopuszczenie dowodu z zeznań tego świadka , poza innymi jeszcze przeszkodami , wymagałoby w zasadzie działania z urzędu . Wniosek ten zgłoszono po raz pierwszy w toku rozprawy z dnia 30 września 2014 roku , poprzedzającej wydanie wyroku . Jak wynika z protokołu rozprawy (karta 53) nie podano wówczas okoliczności , jakie miały być wykazane tymi zeznaniami . Oczekiwano zakreślenia terminu do wskazania tezy dowodowej , co było wykluczone w świetle normy art. 217 § 2 k.p.c. (nie podano w ogóle przyczyn niezgłoszenia wniosku we właściwym czasie) , a zatem dopuszczenie tego dowodu wymagałoby określenia z urzędu faktów , które powinny być przedmiotem przesłuchania .

Artykuł 232 k.p.c. w zdaniu drugim przewiduje możliwość dopuszczenia z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę . Podzielić należy przedstawione w apelacji uwagi dotyczące sytuacji , w jakich możliwe jest skorzystanie przez sąd z przewidzianego w tym przepisie uprawnienia . Słusznie podnosi się , że taka sytuacja ma miejsce , gdy zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę miałyby doprowadzić do wydania orzeczenia oczywiście niesprawiedliwego , podważającego funkcję procesu . Wówczas nawet fakt , że strona – tak jak w niniejszej sprawie – była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika , nie powinien zwalniać Sądu z dążenia do prawidłowego wyjaśnienia sprawy (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2012 roku w sprawie V CSK 202/11 , wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 stycznia 2013 roku w sprawie I ACa 831/12) .

W rozstrzyganej sprawie nie zachodziły okoliczności uzasadniające skorzystanie przez Sąd pierwszej instancji z uprawnienia , o którym mowa w zdaniu drugim przepisu art. 232 k.p.c. Pamiętać bowiem trzeba , że działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę nie może prowadzić do przekreślenia zasady kontrydiktoryjności i wynikającego z niej ciężaru dostarczenia dowodów przez strony . Sąd może dopuścić dowód nawet niepowołany przez strony , ale tylko wtedy , gdy zachodzą ogólne przesłanki dopuszczalności dowodu (zob. art. 227 k.p.c.) , to jest gdy strona przytacza fakty mające istotne znaczenie dla sprawy i gdy fakty te są sporne .

Natomiast sąd nie może dopuścić dowodu niepowołanego przez stronę gdy nie określiła ona okoliczności faktycznych, które wymagają takiego dowodu. Przy dopuszczaniu dowodu z urzędu sąd nie może uzupełniać z urzędu materiału faktycznego sprawy, ryzykując w ten sposób wyjście poza granice żądania.

W. M. nie przedstawił okoliczności, które leżały u podstaw jego żądania. Oczywistym jest, że wystąpił z roszczeniem o zapłatę kwoty 20.000 zł. W uzasadnieniu pozwu wskazał tylko, że żądana kwota stanowić ma „rekompensatę za naprawienie usterek”, jednakże sposobu ustalenia tej kwoty nie podaje i nie wiąże z poszczególnymi, domniemanymi wadami prac budowlanych z dołączonej do pozwu ekspertyzy. Odpowiedzi na pytanie, jakie elementy składają się na żadaną sumę, nie daje adresowane do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty (karta 23). Również analiza wspomnianej ekspertyzy, sporządzonej na zlecenie powoda przez E. S. (koperta karta 24), nie pozwala odpowiedzieć na to pytanie. Przedstawiono tam poglądy E. S. na występujące w obiekcie budowlanym usterki bez wskazywania kosztów związanych z ich usunięciem. Co istotne, w dokumencie tym formułuje się tezy, które mogły stanowić podstawę różnego rodzaju roszczeń. Wśród wad przedmiotu umowy wylicza się takie, które wymagają przeprowadzenia robót poprawkowych, takie które można pozostawić, a nadto takie, których naprawa będzie wymagała nowego projektu budowlanego i w związku z tym ewentualnie wykonania prac dodatkowych, czy zastępczych. W konsekwencji nie da się ustalić czy powód domaga się kompensacji kosztów zamierzonego lub dokonanego już wykonania zastępczego (o ile umowa nadal wiąże strony), zwrotu części wypłaconego wynagrodzenia w związku z jego obniżeniem, a może odszkodowania w związku z nienależytym wykonaniem zobowiązania, a jeżeli tak, to z czego wynika szkoda wymagająca wyrównania: z potrzeby zlecenia nowego projektu budowlanego, wykonania dodatkowych prac wynikających z nowego projektu, czy też wykonania prac poprawkowych. Zastąpienie powoda musiałby zatem polegać nie tylko na dopuszczeniu dowodu z urzędu, ale także urzędowym określeniu okoliczności faktycznych, które mają być w ten sposób wykazane, a w ten sposób także podstaw faktycznych powództwa, których W. M. nie zechciał wskazać.

W apelacji podnosi się, że Sąd pierwszej instancji bezzasadnie oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka E. S. na okoliczność oceny jakości wykonywanych prac budowlanych przez pozwanego oraz wysokości kosztów, jakie zmuszony był ponieść powód na dokonanie poprawek w związku z nienależytym wykonaniem umowy przez pozwanego. W tym kontekście wskazać trzeba, że w toku rozprawy przed Sądem pierwszej instancji powód rzeczywiście złożył wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka autora ekspertyzy, ale tezy dowodowej nie podał. Teza, o treści wskazanej wyżej, pojawiła się dopiero w apelacji. Sformułowany tam wniosek prowadziłby zresztą do zasadniczego naruszenia zasad rządzących źródłami dowodowymi. E. S. nie był świadkiem wykonania umowy, ani na takie okoliczności nie miał zeznawać. Poddać miał natomiast ocenie jakość prac budowlanych, korzystając ze swych kwalifikacji zawodowych. Wykroczył miał nawet poza proste powtórzenie spostrzeżeń zawartych w dołączonej do pozwu ekspertyzie przez przedstawienie nadto kosztorysu poprawek jakich miał już powód dokonać. Nie wskazano przy tym czy i jakie prace wykonano, nadal zaniedbując rzeczowe określenie okoliczności faktycznych leżących u podstaw roszczenia. W rzeczywistości zatem świadek działał jak biegły, którego powołuje się na podstawie art. 278 k.p.c. aby wykorzystać posiadane wiadomości specjalne i to na ogół po przeprowadzeniu oględzin.

W tym stanie rzeczy należy uznać, że pozew i załączniki do pozwu nie pozwalają na ustalenie okoliczności faktycznych istotnych dla oceny żądania pozwu, na co zresztą zwracał uwagę pozwany. W odpowiedzi na pozew kwestionował on roszczenie, z którym wystąpił powód co do zasady i co do wysokości, wskazując jednocześnie, że powód nie sprecyzował swojego żądania. Podkreślał, że nie może ustosunkować się do żądania pozwu, gdyż nie wskazano w nim sposobu wyliczenia kwoty 20.000 zł. Argumenty te były trafne, a pomimo iż zostały podniesione już w odpowiedzi na pozew, nie spowodowały adekwatnej reakcji ze strony powoda.

Przyjąć można, że próbę bliższego sprecyzowania roszczenia podjęto dopiero w toku postępowania apelacyjnego. Sądząc po treści apelacji można uznać, że powód dochodzi kwoty 20.000 zł tytułem swego ryczałtu, ogólnie odpowiadającego wysokości jego szkód, być może zbliżonego do kary umownej. Powód wskazywał nawet, że dochodzona pozwem kwota to wynik zawartej między stronami w formie ustnej ugody. Okoliczności tej pozwany jednak nie potwierdził, a powód postępowania w tym kierunku nie prowadził. Wprawdzie na rozprawie pozwany

odpowiedział na propozycję ugody , oferując powodowi kwotę 1.000 zł , jednakże dalszych wniosków z tej propozycji wyciągać nie można , gdyż nie wiadomo , jakie były rzeczywiste intencje pozwanego , a zwłaszcza przypisać jego oświadczeniu znaczenie uznania powództwa co do zasady .

Podsumowując rozważania należy wskazać , że sąd może dopuścić dowód z urzędu , nawet w sytuacji gdy strona jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika , ale oczywiście tylko wtedy , gdy znane są okoliczności faktyczne , które mają być przedmiotem tego dowodu . W niniejszej sprawie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego nie mogło służyć ustaleniu okoliczności sprawy przed ich należytym określeniem przez powoda . Wbrew bowiem argumentom zawartym w apelacji pierwszym warunkiem wydania prawidłowego wyroku jest lojalne zachowanie powoda , który obowiązany jest przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki , dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą , a ogólnie działać zgodnie z dobrymi obyczajami (art. 3 i 6 § 2 k.p.c.) .

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy , na podstawie art. 385 k.p.c. , oddalił apelację W. M. .